

Lichocka, Halina

"Joseph Black, a bibliography", J. G. Fyffe, R. G. W. Anderson, London 1992 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 37/2, 249-253

1992

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Kilka ciepłych słów należy się wydawnictwu, a mianowicie „Wiedzy Powszechnej”, za wysoką edytorską jakość oferowanego dzieła. Nie miał zapewne łatwego zadania tłumacz — Jerzy Kuryłowicz, ale i on zasłużył na znaczące wyróżnienie.

Stefan Zamecki
(Warszawa)

J.G.Fyffe, R.G.W.Anderson: *Joseph Black a bibliography*. Science Museum. London 1992, ss. 140.

Nie często spotyka się tego typu opracowania bibliograficzne. Praca Fyffe'a i Andersona jest rodzajem monograficznego zbioru materiałów wszechstronnie ukazujących twórczość naukową Josepha Blacka, a także oddźwięk jego poglądów wśród współczesnych Blackowi uczonych, jak też dużo późniejszych przyrodników i historyków nauki. Fachowość formy, tak istotna dla bibliografii, a także umiejętność budowania warsztatu naukowego dla badań historycznych nie jest w tej książce dziełem przypadku, lecz rezultatem zawodowych kwalifikacji autorów. Graeme Fyffe jest bowiem bibliotekarzem w Muzeum Nauki w Londynie, a Robert Anderson — dawniej kustosz Oddziału Chemii w tymże Muzeum Nauki — zajmuje obecnie stanowisko dyrektora British Museum. Te muzeologiczne koneksje i zapewne inspiracje znalazły wyraz w opracowaniu graficznym książki, gdyż ze zbiorów Muzeum Nauki pochodzi wizerunek Josepha Blacka zamieszczony na okładce. Jest to kopia medalionu portretowego J.Tassie i J.Wedgwooda wykonana w 1808 r. przez Jamesa Watta za pomocą „maszyny rzeźbiącej”, którą Watt wymyślił, a następnie skonstruował. Przy użyciu tej maszyny wykonał w latach 1806-1814 wiele kopii medalionów portretowych, wśród nich aż 25 wersji portretów Blacka według medalionu Tassie i Wedgwooda. Zarówno maszyna, jak też kopie medalionów oraz materiały historyczne poświęcone temu zagadnieniu znajdują się w Muzeum Nauki w Londynie⁴.

⁴ Zasada działania maszyny rzeźbiącej Jamesa Watta została opisana w książce H.W.Dickinson: *The garret workshop of James Watt*. London 1929, s. 14-24. Por. J.G.Fyffe, R.G.W.Anderson: *Joseph Black a bibliography*..., s. 112.

Opracowanie J.G.Fyffe'a i R.G.W.Andersona reprezentuje rodzaj bibliografii analitycznej zawierającej adnotacje krótko charakteryzujące opisywane pozycje pod względem treści bądź też zawartości informacyjnej. Konstrukcja tego opracowania przypomina przedmiotowy katalog biblioteczny, zestawiony według wybranych zagadnień. Różnica polega przede wszystkim na tym, że poszczególne pozycje odnoszące się do określonego zagadnienia nie są uszeregowane w porządku alfabetycznym lecz chronologicznym. Każdemu z zagadnień odpowiada jeden z pięciu rozdziałów książki.

Rozdział I poświęcony jest publikacjom autorstwa Josepha Blacka. Listę otwiera rozprawa na stopień doktora medycyny, napisana w języku łacińskim w 1754 r., poświęcona badaniom właściwości chemicznych zasadowego węgla magnezu (*magnesia alba*) oraz innych substancji alkalicznych, stosowanych jako leki. Dysertacja ta była kilka razy wznawiana zarówno w wersji oryginalnej, jak też w angielskim przekładzie A.C.Browna.

Zasadowy węgiel magnezu stał się przedmiotem eksperymentów chemicznych, a następnie drugiej publikacji J.Blacka, wydanej w 1756 r. Ta praca zyskała niemal natychmiast szeroki rozgłos, zapoczątkowując doświadczenia chemiczne wobec substancji gazowych. Ukazały się jej przekłady na język niemiecki i francuski oraz kolejne wydania i reprinty (łącznie podano 22 noty bibliograficzne dotyczące tej pozycji). Dalsze części bibliografii pisarstwa Blacka obejmują korespondencję (listy na tematy naukowe pisane do chemików i lekarzy, a następnie wydrukowane przy różnych okazjach i w różnych wydawnictwach), tabele preparatów antymonowych i rtęciowych zamieszczane wielokrotnie w dyspensatoriach i farmakopeach, rozprawę na temat analizy wód mineralnych gorących źródeł w Islandii (również wielokrotnie drukowaną) oraz publikowane fragmenty studenckie notatek z uniwersyteckich wykładów chemii wygłaszanych przez Blacka w Edynburgu w latach 1766-1796. Wśród drukowanych prac Blacka wymieniona jest również jego autobiografia, zamieszczona po raz pierwszy w 1918 r. w książce W.Ramsaya⁵.

⁵ W.Ramsay: *The life and letters of Joseph Black, M.D.*, London 1918, s. 3-5. Cyt. za J.G.Fyffe, R.G.W.Anderson: *Joseph Black a bibliography...*, s. 25.

Najtrafniej pisarstwo Blacka scharakteryzował F. Szabadvary, gdy powiedział, że Black pisał niewiele, ale kilka jego publikacji było wielkiej wagi⁶. Do tych najbardziej ważkich niewątpliwie należała rozprawa o węglanach *Experiments upon magnesia alba...*⁷, ponieważ poruszała zagadnienia, które właśnie zaczynały absorbować uwagę chemików. Black ogrzewał magnezję, a potem także marmur oraz kredę i obserwował rezultaty tego eksperymentu, zbierając równocześnie wydzielający się gaz. Metoda zbierania substancji gazowych powstających w wyniku przeprowadzanych reakcji chemicznych należała wówczas do najnowszych osiągnięć, a jej prekursorem był angielski przyrodnik — Stephen Hales. Posługując się metodą Halesa Black wyizolował dwutlenek węgla i zbadał niektóre właściwości tego gazu. Zauważył, że alkalia łagodne (węglany wapnia i magnezu) na skutek ogrzewania przekształcają się w alkalia żrące (tlenki tych metali) wydzielając jednocześnie związane powietrze (dwutlenek węgla). Alkalia żrące poddane działaniu związanego powietrza stają się znów alkaliami łagodnymi. Przy okazji tych eksperymentów Black odkrył do dziś stosowany sposób identyfikacji dwutlenku węgla za pomocą wody wapiennej.

Rozprawa o węglanach wzbogaciła ponadto zasób metod analitycznych wprowadzając opis pośredniego oznaczania masy gazu poprzez ważenie substratów i produktów o stałym stanie skupienia. Wyjaśniając proces przekształcania się węglanów w tlenki z jednoczesnym wydzielaniem się gazu, Black nie uciekał się do teorii flogistonowej, co niekiedy wywoływało krytykę ze strony jemu współczesnych.

Pracom związanym z naukową i dydaktyczną działalnością Blacka, pisanych przez współcześnie z nim żyjących uczonych został poświęcony II i III rozdział bibliografii. Rozdział II obejmuje książki i artykuły, których autorzy komentowali eksperymenty i zapatrywania chemiczne Blacka, opisywali wprowadzoną przez niego aparaturę badawczą, oceniali metody i odczynniki, rozważali zalety i wady zalecanych przez Blacka naczyń szklanych i instrumentów etc. Rozdział III natomiast dotyczy wyłącznie publikacji wywołanych dysputą na temat alkaliów żrących, zapoczątkowaną przez niemieckiego chemika J.F. Meyera.

W 1764 r. przedstawił Meyer własną, a przeciwstawną wobec poglądów Blacka teorię wyjaśniającą właściwości kaustyczne substancji. Pod-

6 F. Szabadvary: *History of analytical chemistry*, Budapest 1966, s. 61.

7 *Experiments upon magnesia alba, quicklime, and some other alkaline substances. Essays and Observations, Physical and Literary*, 1756, t. 2, s. 157-225. Cyt. za J.G. Fyffe, R.G.W. Anderson: *Joseph Black a bibliography...*, s. 4.

stawowym założeniem tej teorii było przyjęcie istnienia hipotetycznego kwasu, który wiąże się z wapnem w procesie kalcynacji. Kwas ten na podobieństwo ognia jest łatwo rozprzestrzeniający się, sprężysty, lotny oraz wykazuje zdolność przenikania wszystkich naczyń. Teoria Meyera dobrze komponowała się z wyobrażeniami o flogistonie, a także z niektórymi poznanymi już właściwościami gazów, toteż łatwo znalazła zwolenników. Polaryzacja stanowisk na temat tego problemu zrodziła wiele wypowiedzi polemicznych. Bibliografia Fyffe'a i Andersona wymienia aż 46 pozycji opublikowanych w latach 1764-1804. Wśród autorów obok Meyera, o którym dziś historia milczy, znalazły się nazwiska największych wówczas luminarzy chemii, takich jak; A.L.Lavoisier, C.F.Wenzel, C.W.Scheele, L.B.Guyton de Morveau, A.F.Fourcroy, N.J.Jacquin i in.

Kolejny rozdział bibliografii obejmuje opracowania, a także wspomnienia, pamiętniki i listy poświęcone J.Blackowi, drukowane w okresie 1764-1886. Wymieniono łącznie 253 pozycje, głównie anglojęzyczne. Tylko niektóre z wymienionych zostały napisane w języku niemieckim, francuskim, hiszpańskim i włoskim.

Ostatni wreszcie rozdział dotyczy materiałów ikonograficznych. Zostały tu zebrane i uporządkowane według dat powstania portrety olejne, grafiki, rzeźby, medaliony oraz ich kopie. Najcenniejszymi z zachowanych wizerunków Blacka są trzy portrety olejne, spośród których dwa namalował David Martin, a trzeci — Henry Raeburn.

Bibliografię kończy drzewo genealogiczne Josepha Blacka oraz indeks nazwisk. Ważną część pracy stanowi wstęp, gdzie autorzy zawarli biografię naukową Blacka, w której szczególnie podkreślona została jego działalność dydaktyczna. Istotnie — edynburskie wykłady Blacka cieszyły się szeroką sławą, a ich atrakcyjność polegała przede wszystkim na odejściu od łaciny i wprowadzeniu demonstracji efektownych doświadczeń chemicznych. Wykłady te przyciągały młodzież z wielu krajów. Uczniem Blacka był m.in. pierwszy profesor chemii w Stanach Zjednoczonych Ameryki — Benjamin Rush. Spośród Polaków studiował w Edynburgu chemię i w ciągu dwóch lat słuchał wykładów Blacka Jędrzej Śniadecki, który później w Wilnie godnie kontynuował dydaktyczne dzieło swego mistrza.

Bibliografia Fyffe'a i Andersona, jakkolwiek wyczerpująca i bogata, nie jest oczywiście pełna chociażby dlatego, że nie obejmuje pozycji ogłaszanych w mniej popularnych językach (języki słowiańskie, skandy-nawskie itp.). Jest to wszakże praca bardzo cenna i stwarza wszelkie szanse

dla spełnienia się pragnień wyrażonych przez jej autorów, czyli zainspirowania tych, którzy zechcą podjąć trud napisania pełnej monografii naukowej o Josephie Blacku.

Halina Lichočka
(Warszawa)

Rechtsgeschichte im Nationalsozialismus. Beiträge zur Geschichte einer Disziplin Beiträge zur Rechtsgeschichte des 20. Jahrhunderts, 2), herausgegeben von Michael Stolleis und Dieter Simon, Tübingen 1989, Verlag J.C.B.Mohr (Paul Siebeck), ss. 202.

Badania nad dziejami nie tyle może nauki co uczonych w dobie nazizmu pozostawały czas długi tematem wstydlivym w historiografii niemieckiej. Przyczyna była bardzo prosta: niemieckie elity intelektualne — jeżeli pozostawić na uboczu uczonych żydowskiego pochodzenia, którzy nie mieli wyboru — generalnie nie spisały się w tej epoce dziejów niemieckich. Co gorsza, po wojnie, mimo pewnych głosów znamienych i znaczących (jak K.Jaspersa: *Die Schuldfrage*, 1946) nie przeprowadzono jakiegoś zbiorowego rachunku sumienia, a *gros* profesorów, bez względu na to jakie poglądy głosili w III Rzeszy, pozostała na swoich stanowiskach aż po śmierć bądź emeryturę. Tak więc stosunkowo niedawno dopiero podjęto w historii nauki czy w badaniach nad ideologią epoki problemy postaw uczonych tej epoki. Nb. w odniesieniu do nauki historii w jakiejś mierze wyręczył niemieckich historyków uczony polski⁸. Wśród nauk, które szczególnie służyły nowemu systemowi nazistowskiemu wspomnieć można obok historiografii nauki prawnicze, biologię (quasi naukowe podstawy rasizmu), politologię (geopolityka!) i wiele innych. Co do historii H.Olszewski napisał: „Manipulowanie historią i dyrygowanie historykami hitlerowskiej Rzeszy wyrażało największy z dotychczasowych upadków nauk historycznych”⁹. W powojennych Niemczech zajad-

8 Por. H.Olszewski: *Nauka historii w upadku. Studium o historiografii i ideologii historycznej w imperialistycznych Niemczech*. Warszawa-Poznań 1982.

9 s. 239. Por. także moje uwagi w art. recenzyjnym pt. *Historycy i historia w III Rzeszy*, „Historyka”, 13:1983, s. 141-154.